



### ■ Uwarunkowania polityki historycznej na Ziemiach Zachodnich i Północnych

Andrzej Sakson

W Polsce występują różne wspólnoty pamięci. Ich wielość wynika z różnorodnych uwarunkowań historycznych i regionalnych. Zadziwiająca jest np. żywotność podziałów z okresu rozbiorów. Odrębną wspólnotę pamięci tworzą obywatele polscy będący członkami mniejszości narodowych, etnicznych, językowych, kulturowych, wyznaniowych oraz regionalnych. Swoją specyfikę posiadają Ziemie Odzyskane/Ziemie Zachodnie i Północne.

Władze Polski Ludowej (1945-1989), podobnie jak i III RP po 1989 r. realizowały tu odrębną od reszty kraju politykę historyczną. Wynika ona z następujących uwarunkowań historycznych:

1. Na Ziemiach Zachodnich i Północnych władze nie mogły się odwoływać do „ogólnopolskiego kanonu tradycji”, gdyż ziemie te przez setki lat nie przynależały do państwa polskiego. Trudno było np. w Szczecinie czy Wrocławiu sięgać do tradycji I i II Rzeczypospolitej, kolejnych powstań narodowych czy walk zbrojnych i okupacji z lat drugiej wojny światowej.

Z tego względu nawiązywano do tradycji Polski Piastowskiej oraz ówczesnych zmagani zbrojnych z udziałem wojsk polskich, które miały miejsce na tych terenach, np. organizowano uroczystości upamiętniające bitwę pod Cedynią (24 czerwca 972 r.) i pod Legnicą (9 kwietnia 1241 r.). Szczególne znaczenie przypisywano obchodom bitwy pod Grunwaldem (15 lipca 1410 r.). W ten kanon uroczystości wpisywały się rocznice związane z walkami I Armii Wojska Polskiego w 1945 r. o Kołobrzeg i Wał Pomorski oraz podczas forsowania Odry w „zwycięskiej drodze na Berlin”.

2. Brak wyrazistych tradycji walki o niepodległość i suwerenność państwa polskiego, jakie miały miejsce na Ziemiach Dawnych np. w okresie zaborów, był „rekompensowany” odwoływaniem się

**Redakcja:**

Radostaw Grodzki

Jacek Kubera

(redaktor naczelny)

Piotr Kubiak

Krzysztof Malinowski

**Korekta:**

Hanna Różanek

Nr 38(412)/2019

26.11.19

ISSN 2450-5080

Biuletyny dostępne  
także dzięki:  
NEWSLETTER IZ  
FACEBOOK  
SCRIBD  
LINKEDIN  
TWITTER

do tradycji walki o utrzymanie polskości w państwie pruskim/niemieckim. Nawiązywano do działalności ruchu polskiego z XIX i XX wieku, np. eksponując aktywności polskich partii politycznych, polskiego szkolnictwa i życia kulturalnego (czytelnictwo książek i czasopism, biblioteki itp.). Honorowano działaczy zasłużonych dla polskości. Przypominano o różnych formach działalności Związku Polaków w Niemczech z okresu międzywojennego oraz prześladowaniach i eksterminacji wielu jego aktywistów w III Rzeszy.

3. Usunięcie dawnych niemieckich mieszkańców z przestrzeni społecznej Ziemi Zachodnich i Północnych spowodowało przerwanie łańcucha przekazu historycznego. Z tego względu tylko wyjątkowo organizowano uroczystości nie nawiązujące bezpośrednio do polskich tradycji. Zwłaszcza podczas imprez związanych np. z rocznicami lokacji miast nie zawsze można było odwołać się do tradycji polskich. Ograniczona także była liczba polskich bohaterów o zasięgu ponadlokalnym i regionalnym (np. Mikołaj Kopernik i Ignacy Krasicki na Warmii czy Stanisław Staszic w Pile).

4. Na Ziemiach Zachodnich i Północnych inny wymiar niż w Polsce Centralnej przybierały rocznice „wyzwolenia” miejscowości przez wojska radzieckie i niekiedy także polskie. Wydarzenia te stanowiły zazwyczaj wyraźną cezurę w dziejach lokalnej społeczności, stanowiąc początkowo jedyną „rocznicę polską”, z którą można było się utożsamiać.

5. Dla nowych mieszkańców przybyłych na „poniemieckie ziemie” ważnym elementem procesu zakorzenienia była kwestia możliwości odwołania się do polskości tych obszarów. Istotną rolę pełniła tu ideologia zachodnia i mitologia „powrotu” na Ziemię Piastowskie, będąca integralną częścią polskiej myśli zachodniej sprzed 1945 r.

Takie pojęcia, jak „Ziemia Macierzysta” czy „Ziemia Odzyskana”, stwarzały przesłanki do przełamywania poczucia obcości, ułatwiały tworzenie się świadomości „bycia na swoim i u siebie”, niezależnie od trafności historycznej tych pojęć. Odwoływanie się do ideologii Ziemi Odzyskanych miało inne uzasadnienie w przypadku ziem, które przed pierwszym rozbiorem (1772 r.) wchodziły w skład I Rzeczypospolitej, np. ziemia człuchowska, walecka, złotowska, babimojska, wschowska czy też Pomorze Gdańskie lub Warmia, niż w odniesieniu do leżących poza jej ówczesnym obszarem Pomorza Zachodniego, Dolnego Śląska czy Mazur.

Ważnym czynnikiem polityki historycznej na ZZiP była i jest ideologia pionierska, bazująca na aktywności społecznej i obywatelskiej na rzecz przejęcia, odbudowy, zagospodarowania i zintegrowania tych ziem z resztą kraju.

6. Na Ziemiach Nowych inne znaczenie niż na Ziemiach Dawnych posiadają tradycje Kresów Wschodnich oraz wielu mniejszości narodowych i etnicznych. Wynika to z faktu, iż na ZZiP wskutek wyroków historii trafiła większość „polskich wypędzonych” z Wileńszczyzny czy Galicji Wschodniej. Na ziemie te w wyniku Akcji „Wisła” z 1947 r. został także wysiedlony ogół polskich Ukraińców i Łemków (największe skupiska tej ludności znajdują się na Warmii i Mazurach, Pomorzu Zachodnim oraz na Ziemi Lubuskiej). Główne skupisko mniejszości niemieckiej znajduje się na Śląsku Opolskim. Swoje tradycje i odrębność posiadają Kaszubi, Mazurzy, Warmiacy i Ślązacy.

7. Społeczności postmigracyjne Ziemi Zachodnich i Północnych częściej niż mieszkańcy innych regionów Polski buntowali się przeciw władzy komunistycznej. Dobitym

tego przykładem jest skala protestów robotniczych z grudnia 1970 r. i sierpnia 1980 r. w Szczecinie, Gdańsku i Elblągu czy też powstanie „solidarnościowych twierdz oporu” po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. (np. we Wrocławiu). Wydarzenia te weszły na trwałe do mitologii narodowej. Mniej znane są np. „zajścia zielonogórskie” z 30 maja 1960 r.

Polityka historyczna w odniesieniu do Ziem Zachodnich i Północnych winna także uwzględnić odrębności wynikające z wielości dziedzictwa kulturowego tych ziem przed 1945 r., jak i po tej przełomowej dacie symbolizującej zakończenie drugiej wojny światowej. Jest to dziedzictwo europejskie, środkowoeuropejskie, niemieckie, polskie (m.in. Kresów Wschodnich czy też francuskich i rumuńskich repatriantów, Sybiraków), czeskie, rosyjskie (staroobrzędowcy na Mazurach), śląskie, kaszubskie, warmińskie, mazurskie, żydowskie, ale także ukraińskie i łemkowskie, romskie czy też greckich i macedońskich uchodźców politycznych. Na ZZiP znajdują się miejsca kultu wielu wyznań: katolików, protestantów, grekokatolików, prawosławnych, staroprawosławnych, wyznawców judaizmu i islamu. Nie sposób nie uwzględnić także konsekwencji wynikających z wkroczenia do Polski w 1945 r. Armii Czerwonej oraz istnienia na tych terenach do 1993 r. licznych garnizonów Armii Radzieckiej i Federacji Rosyjskiej (np. w Legnicy, Bornem Sulinowie czy Świnoujściu).

Tekst ten stanowi fragment przygotowywanej do druku książki pt. *Nowe społeczeństwo Ziem Zachodnich i Północnych 1945-2020*.

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autora.

**Andrzej Sakson** - prof. dr hab., pracownik Instytutu Zachodniego i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, socjolog, zainteresowania badawcze: stosunki polsko-niemieckie, migracje, mniejszości narodowe i etniczne.